

**Sygn. akt IV P 10/18**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 października 2018 roku

Sąd Rejonowy w Belchatowie Wydział IV Pracy

w składzie następującym:

Przewodniczący : Sędzia SR Beata Grabiszewska

Protokolant: Wiesława Rudzka

po rozpoznaniu w dniu 20 września 2018 roku w Belchatowie

na rozprawie

sprawy z powództwa M. K.

przeciwko B. D. prowadzącej działalność gospodarczą pod nazwą (...) w B.

o wynagrodzenie za pracę i ekwiwalent za urlop

**oddala powództwo.**

**Sygn. akt IV P 10/18**

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 22 stycznia 2018 roku, skierowanym przeciwko B. D., prowadzącej działalność gospodarczą pod nazwą (...) w B., powód M. K. wniósł o zasądzenie na jego rzecz kwoty 6.650,00 zł tytułem wynagrodzenia za pracę za miesiące listopad i grudzień 2017 roku

z ustawowymi odsetkami od dnia 10 stycznia do dnia zapłaty. Powód wniósł także o zasądzenie kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu M. K. podał, że był zatrudniony u pozwanej od dnia 18 września do 16 grudnia 2017 roku jako kierowca samochodu ciężarowego. Wynagrodzenie za pracę zostało ustalone na kwotę 4.500 zł netto. Powód wykonywał pracę na terenie całego kraju. Zgodnie z ustaleniami stron za pracę w soboty przysługiwało powodowi dodatkowe wynagrodzenia w wysokości 100 zł za jeden dzień. Nadto pracodawca zlecał mu dodatkowe prace, np. samodzielne rozładowanie samochodu. M. K. dwukrotnie dokonał samodzielnego rozładunku, za co miał otrzymać wynagrodzenie

w wysokości 100 zł za każdy rozładunek. Nadto powód dochodził ekwiwalentu za 7 dni urlopu, wysokość którego określił w piśmie z dnia 31 stycznia 2018 roku na kwotę 1050 zł.

W odpowiedzi na pozew z dnia 7 marca 2018 roku pozwana B. D. wniosła o oddalenie powództwa w całości, zarówno w zakresie żądania zasądzenia wynagrodzenia za pracę, jak i ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy.

W uzasadnieniu podniosła, że powód otrzymał wynagrodzenie za listopad i grudzień 2017 roku w całości, a po rozwiązaniu stosunku pracy otrzymał również należny ekwiwalent za urlop wypoczynkowy.

W toku procesu strony podtrzymały swoje stanowiska w sprawie.

**Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

M. K. był zatrudniony przez pozwaną B. D. w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku kierowcy samochodu ciężarowego w okresie od 18 września do 16 grudnia 2017 roku. W umowie o pracę wynagrodzenie zostało określone na kwotę 2.200,00 zł brutto, na którą składało się wynagrodzenie zasadnicze w wysokości 1.600,00 zł, ryczałt za pracę w godzinach nadliczbowych w kwocie 100 zł, ryczałt za pracę w porze nocnej w wysokości 100 zł oraz zaliczka za dyżur w kwocie 400 zł. Powód złożył podpis na umowie o pracę.

/dowód: umowa o pracę – k. 4-4v, świadectwo pracy – k. 7-7v/

Ustalenia w zakresie warunków umowy o pracę oraz umowę o pracę do podpisu przekazał powodowi syn pozwanej - M. D.. On również przekazywał powodowi informacje dotyczące pracy w trakcie zatrudnienia.

/dowód: zeznania powoda – k. 31-32 w zw. z k. 63, k. 63; zeznania pozwanej – k. 63-64/

B. D. miała zastrzeżenia do pracy powoda, które przekazywał mu M. D.. Z tej przyczyny M. K. nie otrzymywał premii.

/ dowód: zeznania pozwanej – k. 63-64/

Wynagrodzenie za pracę powoda za miesiąc listopad 2017 roku stanowiło kwotę 2.200 zł brutto, 1.599,53 zł netto. Zostało ono wypłacone w dwóch ratach – 1000 zł przelewem na rachunek powoda w dniu 16 grudnia 2017 roku oraz kwota 599,53 zł w dniu 25 stycznia 2018 roku. Wynagrodzenie za pracę w grudniu 2017 roku wraz z ekwiwalentem za urlop wypoczynkowy (509,09 zł brutto) stanowiło kwotę 1.644,57 zł brutto, 1.212,38 zł netto. Kwota ta została powodowi wypłacona w dniu 25 stycznia 2018 roku. W listopadzie powód pracował w dwie soboty, w grudniu w jedną. Wypłacone wynagrodzenie obejmowało pracę w soboty.

/dowód: wyliczenie – k. 55-56, przelewy – k. 57, 58, 59, 8, ewidencja czasu pracy – k. 41-45, zeznania pozwanej – k. 63-64/

W miesiącu listopadzie 2017 roku M. K. otrzymał od pracodawcy na rachunek bankowy tytułem delegacji i ryczałtów kwoty: 1.290 zł w dniu 14.11.2017 roku i kwotę 1.440 zł w dniu 21.11.2017 roku. Zaliczki na delegacje otrzymał także w październiku 2017 roku.

/dowód: przelewy – k. 9, 10/

Stan faktyczny rozpoznawanej sprawy Sąd ustalił przede wszystkim na podstawie dokumentów załączonych do akt sprawy, a także na podstawie zeznań stron.

Za niewiarygodne Sąd uznał zeznania powoda M. K. w zakresie ustalenia warunków umowy o pracę, w tym w szczególności wynagrodzenia za pracę, które miało miesięcznie stanowić kwotę 4500 zł netto. Zeznania powoda w tym zakresie nie znajdują potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym, a w szczególności w treści zawartej z pozwaną umowy o pracę, którą powód podpisał. Jednocześnie powód pod pojęciem umówionego wynagrodzenia rozumiał nie tylko wynagrodzenie za pracę, ale także diety, ryczałty, dodatki i nie potrafił wskazać, czego dokładnie dochodzi w niniejszym procesie.

Z kolei zeznania pozwanej B. D. zostały poparte treścią umowy o pracę, wyliczeniami wysokości wynagrodzenia, ewidencją czasu pracy. Nie odnoszą się do bezpośrednich relacji z powodem, bowiem takich relacji nie było w czasie zatrudnienia powoda. Pozwana nie rozmawiała z M. K., nie dokonywała z nim żadnych ustaleń, nie wydawała poleceń, czynności te z jej upoważnienia wykonywał syn.

**Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

M. K. wystąpił przeciwko B. D. z roszczeniem zapłaty wynagrodzenia za pracę za miesiące listopad i grudzień 2017 roku oraz ekwiwalentu za 7 dni urlopu wypoczynkowego.

Zgodnie z treścią art. 80 kp wynagrodzenie przysługuje za pracę wykonaną. Za czas niewykonywania pracy pracownik zachowuje prawo do wynagrodzenia tylko wówczas, gdy przepisy prawa pracy tak stanowią.

Stosownie do treści art. 78 § 1 kp wynagrodzenie za pracę powinno być tak ustalone, aby odpowiadało w szczególności rodzajowi wykonywanej pracy i kwalifikacjom wymaganych przy jej wykonywaniu, a także uwzględniało ilość i jakość świadczonej pracy.

Wynagrodzenie powoda zostało określone w umowie o pracę na kwotę 2.200,00 zł brutto, na którą składało się wynagrodzenie zasadnicze w wysokości 1.600,00 zł, ryczałt za pracę w godzinach nadliczbowych w kwocie 100 zł, ryczałt za pracę w porze nocnej w wysokości 100 zł oraz zaliczka za dyżur w kwocie 400 zł. M. K. zaakceptował zaproponowane warunki umowy o pracę, co potwierdził swoim podpisem na umowie.

Oprócz wynagrodzenia za pracę określonego w umowie powód otrzymywał kwoty diet i ryczałtów z tytułu podróży służbowych.

W niniejszym postępowaniu M. K. dochodził wynagrodzenia za pracę, przyjmując stawkę wynagrodzenia 4.500 zł netto miesięcznie. Twierdził, że taką stawkę ustalił z synem pozwanej M. D.. Jednocześnie powód pod pojęciem umówionego wynagrodzenia rozumiał nie tylko wynagrodzenie za pracę, ale także diety, ryczałty, dodatki i nie potrafił wskazać, czego dokładnie dochodzi w przedmiotowej sprawie.

Zgodnie z treścią art. 6 kc w zw. z art. 300 kp ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne.

W myśl powołanego przepisu strony procesu cywilnego są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia tych okoliczności, z których wywodzą skutki prawne. Jest to ciężar procesowy, który strona podejmuje we własnym interesie. Jeżeli bowiem strona pozostanie bierna, to spotka się z określonymi w art. 6 kp ujemnymi konsekwencjami, przede wszystkim

z przegraniem procesu. Co do zasady powód powinien udowodnić fakty pozytywne, które stanowią podstawę jego powództwa, a pozwana, jeżeli faktów tych nie przyznaje, ma obowiązek udowodnienia okoliczności niweczących prawo powoda (por. wyr. Sądu Najwyższego z 11.12.2007 r., II CSK 332/07, L.).

Tymczasem powód w przedmiotowej sprawie nie przedstawił dowodów potwierdzających, że jego wynagrodzenie za pracę miało stanowić 4.500 zł, że na taką kwotę umówił się z pozwaną. Z umowy pracę zawartej pomiędzy stronami wynikało, że ustalone wynagrodzenie stanowiło kwotę 2.200 zł brutto. M. K. podpisał umowę

o pracę, ale jednocześnie przyznał, że nie zwracał uwagi na jej treść.

W niniejszym procesie nie udowodnił, że umowa ta w zakresie wynagrodzenia miała charakter pozorny. Powód nie przedstawił również dowodów potwierdzających, że w spornym okresie pracował w siedem sobót, że poniósł opłaty związane z naprawą pojazdu, że dwukrotnie dokonał samodzielnego rozładunku.

Tymczasem z wyliczeń dokonanych przez pozwaną, z umowy o pracę, dokumentów przelewu, ewidencji czasu pracy powoda wynika, że M. K. otrzymał, wprawdzie z opóźnieniem, wynagrodzenie za pracę za listopad i grudzień 2017 roku, a także ekwiwalent za urlop, obliczony od stawki wynagrodzenia określonego w umowie. Powód otrzymał także świadczenia z tytułu podróży służbowych. Nadto z ewidencji czasu pracy wynika, że pracował tylko w trzy soboty, a nie siedem, a wynagrodzenie z tego tytułu zostało wypłacone.

Wobec nie udowodnienia przez M. K. swoich roszczeń, Sąd na podstawie art. 80 kp w zw. z art. 78 kp oddalił powództwo.